

MARZENA ANDRZEJEWSKA
(UNIWERSYTET JAGIELLOŃSKI)

PRAWO DO INFORMACJI W POSTĘPOWANIU KARNYM
W ŚWIECIE PROJEKTOWANYCH ZMIAN KOMISJI
KODYFIKACYJNEJ PRAWA KARNEGO

I

Prawo do informacji jest jednym z najważniejszych praw obywatelskich, nieodzownym uprawnieniem jednostek, umożliwiającym funkcjonowanie w życiu publicznym. Zagadnienie to jawi się jako szczególnie aktualne w kontekście procesu karnego, a więc postępowania obciążonego sformalizowanym (niekiedy prekluzyjnie) przebiegiem czynności procesowych, które istotnie ingerują między innymi w sferę wolności, prywatności czy chociażby prawa własności. Brak niezwłocznej i szczegółowej informacji przekazanej w zrozumiałym dla podejrzanego języku jest niewrażliwy dla zrozumienia istoty oskarżenia i realizowania prawa do obrony, zaś odpowiednie zaniedbanie organów wobec pokrzywdzonego może być przyczynkiem do wtórnej wiktylizacji¹. Pomoc ta powinna być świadczona skrupulatnie na każdym z etapów postępowania, choć przyznać należy, że najczęściej nieodwołalnych perturbacji wywołuje jej brak na etapie przygotowawczym procesu karnego.

Niewątpliwie obowiązek informowania uczestników postępowania karnego o ich obowiązkach i uprawnieniach, wpływający z szeregu dokumentów międzynarodowych, między innymi z Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności² oraz Międzynarodowego Paktu Praw

¹ Zob. Ł. Lasek, *Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, s. 4. [Online]. Protokół dostępu: www.hfhrpol.waw.pl/precedens/images/stories/rzetelny_proces.pdf [28.03.2011].

² DzU z 1998 r. nr 147, poz. 962.

Obywatelskich i Politycznych³, trwale wpisał się w koloryt polskiego prawodawstwa, zarówno konstytucyjnego, jak i ustawowego⁴. Jednak na uwagę zasługuje bardziej fakt, że obecnie istniejąca forma mieszana procesu jest układem dynamicznym – wzajemnej konkurencji formy skargowej i inkwizycyjnej. Każda bowiem tendencja rozwijająca się w stosunkach społeczno-politycznych z czasem „przedziera się” do sfery normatywnej. Nieodległa historia poucza nas, że ograniczona skargowość, a w ślad za nią zdominowanie inkwizycyjnością, tajnością i surowością karania jest zawsze przejawem zaostrzenia kursu politycznego (niegdyś pokłosiem totalitaryzmu, a w ostatnich latach coraz bardziej populizmu penalnego)⁵. Wątpliwości budzi również samo sklasyfikowanie zasady informacji, jej zróżnicowana nomenklatura, ranga funkcjonowania i nie przez wszystkich podzielana potrzeba wyodrębnienia tej zasady wśród innych. Do emancypacji prawa do informacji doszło wprawdzie dopiero w kodyfikacji z 1969 roku, ale już na gruncie karnoprosesowych ustaw zaborczych oraz kodeksu z 1928 roku kierowano pod adresem organów prowadzących postępowania zobowiązanie do pouczenia⁶. Dopiero jednak w obecnym kodeksie postępowania karnego zasada ta nabrała bardziej gwarancyjnego charakteru.

Niewątpliwie zasada informacji procesowej wzmacnia poszanowanie praw uczestników procesu, przyczynia się do respektowania zasady równouprawnienia stron, zabezpiecza realizację zasady kontradyktoryjności, jawności oraz buduje w świadomości społeczeństwa obraz praworządności i przejrzystego wymiaru sprawiedliwości. Wychowawcze oddziaływanie procesu karnego pełni kluczową rolę w aspekcie urzeczywistniania prewencji ogólnej i szczególnej, umacniania kultury prawnej, szacunku i zaufania do sądownictwa oraz rozwijania współpracy społeczności lokalnych z organami ścigania. Trzeba bowiem pamiętać, że kultura postępowania organów procesowych jest najlepszym „papierkiem lakmusowym” praworządności państwa, odzwierciedla funkcjonowanie demokratycznego państwa prawnego.

Wobec powyższego nie dziwi fakt, że prawo do informacji w polskim postępowaniu karnym jest ciągle aktualnym przedmiotem orzecznictwa europejskiego, które niestety nadal dostrzega rozmaite zaniedbania ze strony polskich organów procesowych, zwłaszcza na etapie postępowania przygotowawczego i nadzwyczajnoskargowego. O tym, że jest to temat newralgiczny, świadczą

³ DzU z 1977 r. nr 38, poz. 167.

⁴ A. Demczuk, *Rozwój standardu dostępu do informacji publicznej w Polsce na tle postulatu dobrej administracji*, [w:] *Problemy penologii i prawa człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Hołdy*, red. B. Stańdo-Kawecka, K. Krajewski, Warszawa 2011, s. 521–523.

⁵ Zob. S. Waltoś, *Proces karny, zarys systemu*, Warszawa 2008, s. 75 i n.

⁶ Zob. J. Kosowski, *Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art. 16 k.p.k.*, Warszawa 2011, s. 28 i n.

również ostatnie judykaty Trybunału Konstytucyjnego oraz toczące się od lipca 2010 roku prace nad europejską dyrektywą w sprawie prawa do informacji w postępowaniu karnym, która ma na celu zagwarantować obywatelom w całej Europie prawo do rzetelnego procesu sądowego. Niewątpliwie ta ostatnia inicjatywa jest w dużej mierze ukierunkowana na osobę podejrzanego, znacznie mniej zorientowana na poszanowanie odpowiednich praw innych uczestników procedury karnej.

Zagadnienie prawa do rzetelnej informacji procesowej nie zostało również zbagatelizowane w ramach prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego (dalej jako KKKP), która przedłożyła obszerny projekt nowelizacji kodeksu postępowania karnego i innych ustaw⁷. Już na wstępie należy zaznaczyć, że omawiany problem jest rozpatrywany w projekcie z różnorodnych perspektyw, nie tylko najbardziej zagrożonych interesów podejrzanego/oskarżonego, ale również osoby pokrzywdzonego i innych uczestników procesu. Projektodawca zdawał sobie sprawę z tego, że trud zwiększenia kontrydiktoryjności postępowania musi wspierać, bardziej niż dotychczas, respektowanie zasady określonej w art. 16 k.p.k. Orientacja procesowa stron nie tylko czyni proces rzetelnym i transparentnym, ale przede wszystkim sprawną i skuteczną procedurą wymierzania sprawiedliwości. Niniejsze opracowanie będzie poświęcone udowodnieniu powyższej tezy, szczególnie w oparciu o konkretne rozwiązania przygotowywanej nowelizacji Kodeksu postępowania karnego. Będą to uwagi w układzie wertykalnym, poprzez ukazanie realizacji omawianej zasady w kolejnych stadiach procesu karnego, ale przede wszystkim w układzie horyzontalnym z wyszczególnieniem poszanowania praw konkretnych uczestników postępowania karnego, zwłaszcza oskarżonego i pokrzywdzonego.

II

Projekt KKKP jako pierwszą przyczynę niewydolności obecnego modelu postępowania karnego (głównie w aspekcie przewlekłości) wskazuje odejście od kontrydiktoryjności. Uznaje zatem uczynienie procesu bardziej spornym za środek i cel nowelizacyjnego trudu. W tym miejscu jednak należy wyraźnie podkreślić, że aktywne zaangażowanie stron, świadome korzystanie z praw i rzetelne wywiązywanie się z obowiązków procesowych nie może odbywać się bez pełnej informacji procesowej, lojalności i skrupulatności organów w wywiązywaniu się z tego imperatywu ustawowego. Najdobitniejszym tego

⁷ Projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw jest dostępny na stronie: http://www.czpk.pl/wp-content/plugins/download-monitor/download.php?id=PROJEKT_KPK.pdf.

dowodem będzie szereg zaplanowanych korekt, w których *prima facie* uderza rozbudowany system pouczeń, również tych pisemnych, połączony z doręczaniem niezbędnych odpisów, wyjaśnianiem w tekście ustawy tego, co budzi u przeciętnego obywatela wątpliwości, zwiększeniem jawności wewnętrznej i poszerzeniem uprawnień do korzystania z tłumacza, a więc zrównaniem w uprawnieniach tych stron, których prawo do informacji procesowej było do tej pory niesłusznie deprecjonowane.

W pierwszej kolejności zyskuje na kolejnych gwarancjach osoba oskarżonego. W szczególności w postępowaniu mediacyjnym, ponieważ w świetle projektowanego § 4 art. 23a k.p.k. podkreśla się konieczność poinformowania stron o istocie i zasadach mediacji, a także o możliwości wycofania zgody na udział w tym postępowaniu aż do jego zakończenia. Brak dookreślenia w tekście ustawy zasadniczego obowiązku informacyjnego w odniesieniu do stosunkowo nowej instytucji (wprowadzona w ostatniej kodyfikacji z 1997 r.) był wielokrotnie utożsamiany z nieszanowaniem reguł i zobowiązań międzynarodowych, co według piśmiennictwa⁸ i Polskiego Centrum Mediacji rodzi z kolei możliwość niedostatecznego zrozumienia i zainteresowania stron korzyściami procedury mediacyjnej. Jak podkreślono w Rekomendacji o mediacji w sprawach karnych nr R (99) 19 Komitetu Ministrów Rady Europy dla Państw Członkowskich z 19 września 1999 roku: „Zanim strony wyrażą zgodę na mediację, powinny być wyczerpująco poinformowane o swoich prawach, istocie postępowania mediacyjnego i możliwych konsekwencjach swojej decyzji”⁹. Jednakże *de lege lata* ustawodawca polski nie przewidział przepisu *lex specialis* i jak dotąd opierał się na ogólnej dyrektywie z art. 16 k.p.k., która w tym układzie procesowym wydaje się niewystarczająca. Jest to tym bardziej istotne, że rodzi wątpliwości i nieporozumienia w kontekście przerzucenia obowiązku informacji dopiero na etap mediacyjny i ściśle na osobę mediatora (zgoda wyrażana świadomie *ex post*), co zupełnie nie przystaje do powyższych prawnomiędzynarodowych zobowiązań. Dostęp do alternatywnego rozstrzygnięcia sporu jest zamknięty na tyle, na ile pokrzywdzony i oskarżony nie mają w świadomości pełnego obrazu korzyści wypływających z instytucji mediacji oraz towarzyszącej temu nadal dyspozytywności przeniesienia sporu na forum sądowe. Na gruncie przygotowanego projektu omawiany art. 23a k.p.k. zawierać będzie atrakcyjną dla stron zasadę dobrowolności wyrażoną *explicite* oraz doprecyzowanie, na kim spoczywa obowiązek informacji, który dotychczas nastęrczał trudności. Pewność i przejrzystość przekazywanej informacji ma wspierać jej pisemny charakter, który pozwoli stronom w pełni ustosunkować się do propozycji wysuwanej przez organ postępowania.

⁸ A. Gorczyńska, *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 6, s. 115–125.

⁹ *Mediacja*, red. L. Mazowiecka Warszawa 2009, s. 396 i n.

Nie mniej istotną rolę dla pełnej informacji o toczącym się przeciwko oskarżonemu procesie odgrywa zapewnienie możliwie największej jawności wewnętrznej. Szczególnego wydzźwięku nabiera ta teza przy zastosowaniu tymczasowego aresztowania, a konkretnie przy problematyce dotyczącej przesłanek udostępniania w toku postępowania przygotowawczego podejrzanemu i jego obrońcy akt sprawy w części zawierającej dowody wskazane we wniosku o zastosowanie albo przedłużenie tymczasowego aresztowania. Zagadnienie to pojawiło się na gruncie działalności Rzecznika Praw Obywatelskich i, co najistotniejsze, znalazło swój finał przed Trybunałem Konstytucyjnym, który uznał art. 156 § 5 k.p.k. w zakresie, w jakim umożliwia arbitralne wyłączenie jawności materiałów postępowania przygotowawczego, które uzasadniają wniosek prokuratora w przedmiocie tymczasowego aresztowania, za niezgodny z art. 2 i art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP¹⁰. W związku z powyższym w art. 156 § 5a k.p.k. przyjmuje się, że prokurator bezwarunkowo „udostępnia akta sprawy w części zawierającej treść dowodów wskazanych we wniosku” o zastosowanie albo przedłużenie tymczasowego aresztowania. Wymóg ten wzmacnia treść dodanego w projekcie KKPK art. 249a k.p.k., który formułuje w stosunku do sądu uzupełniający nakaz, aby podstawą orzeczenia o zastosowaniu lub przedłużeniu omawianego środka zapobiegawczego były jedynie ustalenia poczynione na podstawie jawnych dla podmiotów dowodów. Mniejszy rygoryzm przewiduje się w stosunku do okoliczności korzystnych dla oskarżonego, które należy jak dotychczas uwzględnić z urzędu, z zastrzeżeniem, aby zostały ujawnione na posiedzeniu w celu odpowiedniego ustosunkowania się stron.

Niebagatelne znaczenie ma również nowy art. 250 § 2a k.p.k., w którym szczególnej wagi nabiera treść do tej pory marginalizowanego uzasadnienia wniosku prokuratora o zastosowanie tymczasowego aresztowania. Podobnego, enumeratywnego ustosunkowania się do wyszczególnionych elementów uzasadnienia wymagać będziemy od sądu, który zastosuje najdotkliwszy środek zapobiegawczy, na co wskazuje nowa regulacja art. 251 § 3 k.p.k. Uregulowanie tych kwestii koresponduje z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w którym dobitnie podkreśla się prawo do obrony tymczasowo aresztowanego, realizowane tylko przy pełnej świadomości argumentów uzasadniających zastosowanie wobec niego izolacyjnego środka zapobiegawczego¹¹. Jeżeli mowa o wyższych standardach orzekania o środkach izolacyjnych,

¹⁰ Wyr. TK z dnia 3 czerwca 2008 r., K 42/07 (DzU nr 100, poz. 648). Zob. W. Grzeszczyk, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2008 r., sygn. WZ 9/08*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 1, s. 174–176.

¹¹ Wyr. ETPCz z dnia 25 czerwca 2002 r., w sprawie Migoń p. Polska, nr 24244/1994, LEX nr 53649.

to w świetle aktualnych rozwiązań nic nie uzasadnia ograniczonego dostępu do akt postępowania przygotowawczego oskarżonego umieszczonego w zamkniętym zakładzie leczniczym, co również omawiany projekt nowelizacji zamierza uregulować (na gruncie dalszej analizy projektu daje się zauważyć, że do równouprawnienia omawianego podmiotu dochodzi również w postępowaniu kascacyjnym, zob. art. 519 k.p.k.).

Na uwagę zasługuje ponadto rozbudowany pakiet informacji przekazywany oskarżonemu przed rozprawą w celu uprzedzenia go o ewentualnych konsekwencjach rezygnacji z udziału w rozprawie (nowe brzmienie art. 353 k.p.k.). Gwoli ścisłości należy dodać, że projekt KKPK przewiduje przemianowanie uczestnictwa oskarżonego w postępowaniu przed sądem z obowiązku na uprawnienie, ale jednocześnie intensyfikuje rygor doręczania każdego wyroku bez względu na fakt obecności (art. 100 § 3) oraz rozbudowuje powyższe standardy informowania oskarżonego o jego prawach i obowiązkach procesowych.

Z kolei w zakresie postępowania przygotowawczego projektodawcy dokonali swoistej nobilitacji uprawnień pokrzywdzonego, który w świetle obecnych uregulowań jest niewytłumaczalnie lekceważony, traktowany niczym *persona non grata*¹². Zmiany te są istotne w kontekście omawianej problematyki, gdyż przebijają z nich głównie, na różny sposób realizowana, potrzeba równouprawnienia stron postępowania przygotowawczego. Treść poniższych modyfikacji odpowiada podnoszonym w piśmiennictwie apelom o umożliwienie obu przeciwnym stronom realizowania swoich uprawnień, z których część obecnie ma nadal postać iluzoryczną¹³. Nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że dostęp do informacji o śledztwie i dochodzeniu ma dla osoby pokrzywdzonego inny wydźwięk niż dla podejrzanego, ponieważ rezygnacja z uprawnień, czy też ograniczony do nich dostęp, nie zawsze musi pociągać za sobą ujemne skutki. Zapewne wiele z tych postępowań, które mogły z powodzeniem zakończyć się na etapie przygotowawczym, z braku rzetelnej informacji musiało znaleźć swój finał przed sądem. Z tego również powodu konsensualizm i kontradyktoryjność nadal nie znajdują pełnej akceptacji wśród społeczeństwa uwikłanego w postępowanie karne. W tym miejscu należy wyrazić nadzieję, że projektowane regulacje ujrzą światło dzienne.

¹² M. Wąsek-Wiaderek mówi wręcz o pewnym „upośledzeniu” pokrzywdzonego w dostępie do akt sprawy i informacji o przebiegu postępowania przygotowawczego. Zob. M. Wąsek-Wiaderek, *Zasada równości stron w polskim procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Kraków 2003, s. 220.

¹³ *Ibidem*, s. 220–228; P. Hofmański, S. Zabłocki, *Glosa do wyroku ETPC z dnia 25 marca 1998 r.*, „Palestra” 1998, nr 7–8, s. 14. Autorzy podkreślają, że żadna ze stron nie może znaleźć się w sytuacji gorszej od przeciwnika procesowego, szczególnie gdy dotyczy to uniemożliwienia przedstawiania swoich argumentów.

Za słuszne KKKP uznana ustawowe usankcjonowanie obowiązku poinformowania pokrzywdzonego o jego uprawnieniach i obowiązkach przed pierwszym przesłuchaniem, które dotychczas ujęte jest tylko w treści jednego z rozporządzeń¹⁴ i jak się okazuje, nie jest bezwzględnie respektowane przez organy prowadzące postępowanie. W świetle nowego art. 300 § 2 k.p.k. pokrzywdzony otrzyma pouczenie o posiadanym statusie strony, jak również o szczegółowych konsekwencjach tego statusu, a więc o uprawnieniu do wnioskowania o dokonanie czynności śledztwa lub dochodzenia, warunkach reprezentacji pokrzywdzonego w procesie, sukcesji, likwidacji lub przekształceniu jego uprawnień po śmierci, prawie do uczestnictwa w czynnościach śledztwa, przeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego, prawie do korzystania z pomocy pełnomocnika, w tym wyznaczanego z urzędu po uprzednim zawnioskowaniu, oraz o innych czynnościach dowodowych, zwłaszcza takich, których nie będzie można powtórzyć na rozprawie. Co więcej, pokrzywdzony jest uprzedzany o możliwości końcowego zaznajomienia się z materiałami postępowania oraz wnoszenia dwojakiego rodzaju zażaleń, z jednej strony na bezczynność organów, którym złożono zawiadomienie o przestępstwie, a z drugiej strony zażalenia na postanowienia o odmowie wszczęcia śledztwa lub jego umorzeniu. W powyższym pouczeniu pokrzywdzonego zostanie również położony istotny nacisk na wykonywanie ciężącego na nim obowiązku powiadamiania organów prowadzących postępowanie o wszelkich zmianach miejsca zamieszkania w kraju, a w razie przebywania za granicą powinnościami wskazania polskiego adresata celem skutecznego dokonywania doręczeń. Nie wymaga dowodu teza, że nierespektowanie przez pokrzywdzonego dyrektyw wypływających z art. 138 i 139 k.p.k. wielokrotnie następuje na skutek braku świadomości procesowej strony, która w ten sposób pozbawia się skutecznie najistotniejszych informacji o przebiegu procesu i jego rozstrzygnięciach. Po uwzględnieniu wszystkich przykładowo wyszczególnionych elementów pouczenia pokrzywdzonego, o jakich mowa w art. 300 k.p.k. § 2, nasuwa się wniosek, że w treści przepisu nie wyróżniono tak doniosłego uprawnienia do złożenia wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody czy wniesienia powództwa adhezyjnego. W uzasadnieniu projektu podkreślono, że informacja o uprawnieniach do dochodzenia roszczeń cywilnych w procesie jest przekazywana wraz z zawiadomieniem o przesłaniu aktu oskarżenia lub już w toku postępowania sądowego, co jest wynikiem nowelizacji z roku 2009¹⁵.

¹⁴ Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 24 marca 2010 r., Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (DzU nr 49, poz. 296).

¹⁵ Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (DzU nr 206, poz. 1589). Przed noweli-

Rzeczą dyskusyjną może okazać się właśnie brak uwzględnienia przez KKPK alternatywnego wariantu ujawnienia tych informacji już podczas pierwszego pouczenia pokrzywdzonego (art. 300 § 2 k.p.k.), co stanowiłoby bodziec do zaangażowania się pokrzywdzonego *ab initio*, zwłaszcza że wiele z czynności postępowania przygotowawczego, które nie zostaną powtórzone przed sądem, jest deprecjonowanych przez omawiany podmiot z uwagi na brak świadomości o skorelowanych z tym faktem dalszych uprawnieniach procesowych. Nie można bowiem bagatelizować faktu, że z punktu widzenia pokrzywdzonego czyni zadość poczuciu sprawiedliwości nie tyle prawidłowe przypisanie odpowiedzialności karnej oskarżonemu, ile samo wynagrodzenie szkody majątkowej wyrządzonej przestępstwem czy też pieniądze zrekompensowanie poniesionej krzywdy. Dość wspomnieć, że właśnie możliwość dochodzenia w procesie karnym roszczeń majątkowych stymuluje stan zaangażowania osoby pokrzywdzonej w toczące się postępowanie. Nie można również pominąć faktu wydłużenia czasu na skorzystanie z uprawnienia pokrzywdzonego do złożenia wniosku, o którym mowa w art. 46 k.k., co także znajduje się w planie legislacyjnym opracowanym przez KKPK. Temporalna modyfikacja art. 49a k.p.k. jest przecięciem doktrynalnego sporu i uporządkowaniem istniejących w piśmiennictwie interpretacji¹⁶. Jednakże skuteczność powyższej modyfikacji może być nadal obciążona niedostatecznie wcześniej przekazaną informacją procesową. Pomijanie w pouczeniu pokrzywdzonego kwestii uprawnień majątkowych jest niezwykle nęcące z punktu widzenia ekonomii procesowej, przyspieszenia etapu prejurydykcyjnego oraz pokusy wyrugowania z przestrzeni procesu karnego nurtu cywilnoprawnego, zwłaszcza że pokrzywdzony jest dodatkowo asekurowany uprawnieniami prokuratora do występowania na jego rzecz, gdy wymaga tego interes społeczny.

Na odnotowanie zasługuje również inna znamienna w skutkach propozycja legislacyjna, w postaci podniesienia dotychczasowej regulacji do rangi ustawowej. Zmiany tej proponuje się dokonać w kontekście obowiązku zapewnienia tłumacza pokrzywdzonemu niewładającemu w wystarczającym stopniu języ-

zacją uprawnienie pokrzywdzonego do uzyskania informacji procesowej, zwł. w kontekście dochodzenia roszczeń majątkowych, wypływało z ogólnych dyrektyw art. 16 k.p.k., co jak akcentowało piśmiennictwo, było bagatelizowane przez organy postępowania karnego. Przykładowo zob.: E. Bieńkowska, *Szybkość postępowania karnego i ochrona interesów pokrzywdzonego: zasady do pogodzenia czy nie? Refleksje na tle nowej kodyfikacji karnej*, [w:] *Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane. Księga ku czci Profesora Wiesława Daszkiewicza*, red. T. Nowak, Poznań 1999, s. 128.

¹⁶ T. Grzegorzczak, *Wniosek o zobowiązanie sprawcy przestępstwa do naprawienia szkody (art. 46 k.k.) w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w znowelizowanej procedurze karnej*, [w:] *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywność. Księga pamiątkowa Profesora Andrzeja Bulsiewicza*, red. A. Marek, Toruń 2004, s. 114.

kiem polskim¹⁷. Pomimo analogicznej delegacji w tekście powyżej przywołanego regulaminu urzędowania sądów powszechnych (§ 167 ust. 2), czy nawet w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych (art. 5 § 2), po wielokroć czynności procesowe z udziałem takiego pokrzywdzonego były dla niego niezrozumiałe pod kątem bariery językowej z uwagi na brak obowiązywania powyższej regulacji ustawowej na etapie postępowania przygotowawczego¹⁸. *De lege lata*, jedynym przepisem w kodeksie postępowania karnego, który uwzględnia pośrednio osobę pokrzywdzonego niewładającą językiem polskim, jest obecny art. 204 § 1 k.p.k. Uderza jednak w tym przepisie znacznie bardziej restrykcyjna przesłanka wezwania tłumacza aniżeli w odniesieniu do oskarżonego w art. 72 § 1 k.p.k., gdzie wystarczy już okoliczność władania językiem w stopniu niewystarczającym¹⁹. Co więcej, to szczątkowe rozszerzenie udziału tłumacza nie jest ściśle skorelowane z pokrzywdzonym jako stroną postępowania, bowiem przepis traktuje tylko o czynnościach przesłuchania i tylko w odniesieniu do osób przesłuchiowanych. Czy w świetle takiej dewaluacji osoby pokrzywdzonego proces karny może nadal realizować jeden z postawionych mu przez prawodawcę celów – uwzględnienia prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego? Wypada jednak podkreślić, że zrównanie pokrzywdzonego z osobą oskarżonego w prawie do tłumacza w procesie karnym wykracza ponad minimalny standard ochrony konwencyjnej, która choć bogato uzasadnia, że zgodnie z art. 6 ust. 3 lit. e EKPC oskarżony ma prawo do bezpłatnej pomocy tłumacza oraz do tłumaczenia wszystkich tych dokumentów lub oświadczeń w sprawie wszczętej przeciwko niemu, nie przewiduje rozszerzenia zakresu podmiotowego wspomnianego uprawnienia na osobę pokrzywdzonego²⁰. Niemniej jednak nie słyca to sensu uregulowania tej kwestii jako niezwykle żywotnej z punktu widzenia coraz większej harmonizacji, europe-

¹⁷ B. Zygmunt, *Prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza w postępowaniu karnym w świetle standardów europejskich*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 7, s. 82. Autor wskazuje na brak *de lege lata* uprawnienia pokrzywdzonego do bezpłatnego tłumacza w postępowaniu karnym.

¹⁸ S. Stachowiak, *Uprawnienie pokrzywdzonego do korzystania z pomocy tłumacza w polskim procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2000/12, s. 12–14.

¹⁹ Ustawa z 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (DzU nr 17, poz. 155) rozszerzyły prawo oskarżonego do korzystania z pomocy tłumacza poprzez zastąpienie sformułowania „nie włada językiem polskim” określeniem „nie włada w wystarczającym stopniu językiem polskim”, nie czyniąc już tego konsekwentnie w stosunku do innych uczestników postępowania, w innych przepisach kodeksu.

²⁰ S. Waltoś, A. Wąsek, *Harmonizacja prawa karnego w Europie z polskiej perspektywy*, cz. II, „Palestra” 1997, nr 1–2, s. 13–14.

izacji i transgraniczności przestępczości, jak również zapoczątkowania czynienia procesu bardziej kontrydiktoryjnym i przyjaznym dla ofiar przestępstw.

Pilna konieczność zmian wynika także z nowej dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającej minimalne standardy w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw²¹. W szczególności z jej treści wynika, że państwa członkowskie mają obowiązek zapewnić pokrzywdzonym możliwość skorzystania, jeśli sobie tego życzy, z bezpłatnego ustnego tłumaczenia w trakcie wszelkich przesłuchań lub rozmów w toku postępowania karnego przed organami dochodzeniowymi lub sądowymi, w tym podczas przesłuchiwania przez policję, oraz z tłumaczenia ustnego podczas rozpraw sądowych i wszelkich potrzebnych posiedzeń odbywanych między nimi. W innych przypadkach ofiara skorzysta z bezpłatnego tłumaczenia ustnego, stosownie do jej potrzeb i roli pełnionej w postępowaniu. Dyrektywa przewiduje również dopełnienie prawa do informacji bezpłatnym tłumaczeniem pisemnym (na wniosek pokrzywdzonego) następujących informacji: zawiadomienia o przestępstwie, wszelkich decyzji o zakończeniu postępowania karnego związanych z przestępstwem zgłoszonym przez ofiarę (w tym co najmniej streszczenie uzasadnienia takiej decyzji), informacji koniecznych do skorzystania przez ofiarę z praw przysługujących jej w postępowaniu karnym (również stosownie do jej potrzeb i roli w tym postępowaniu). Znamienne jest zapewnienie mechanizmu kontrolującego realizację tłumaczenia ustnego lub pisemnego, na co już wcześniej wskazywało orzecznictwo ETPC w związku z osobą oskarżonego (wyrok ETPC z dnia 19 grudnia 1989 r., w sprawie Kamasinski p. Austria, nr skargi 9783/82), a więc odpowiedniej procedury zażaleniowej uruchamianej przez pokrzywdzonego wskutek braku przyznania tłumaczenia lub jego niewystarczającej jakości.

Redakcja nowego art. 51a k.p.k. w świetle powyższych standardów jest rozwiązaniem gwarancyjnym bardziej, niż wymagałaby tego dyrektywa, gdyż nie wylicza enumeratywnie czynności, którym podlega zapewnienie bezpłatnego tłumaczenia, ale ogranicza się do sformułowania najbardziej absorpcyjnego i ogólnego, a więc do objęcia omawianym uprawnieniem wszelkich czynności z udziałem pokrzywdzonego (art. 51a *in fine* k.p.k.). Nie da się zaprzeczyć, że urealnieniu możliwości skorzystania przez pokrzywdzonego z usług tłumacza służyć będzie pakiet informacji o uprawnieniach i obowiązkach wprowadzony do analizowanego już art. 300 § 2 k.p.k. i przekazywany *a priori* przed pierwszym przesłuchaniem pokrzywdzonego.

²¹ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW (Dz. EU Seria L 315).

Na kilka słów refleksji zasługuje ponadto postulowane podniesienie rangi instytucji końcowego zaznajomienia się z materiałami śledztwa lub dochodzenia. Nigdy dotąd pokrzywdzony wraz z pełnomocnikiem nie byli wyposażeni w prawo do informacji o możliwości zaznajomienia się z efektami końcowymi postępowania przygotowawczego. Rozwiązanie to służyć będzie większemu rozeznaniu strony pokrzywdzonej faktem przestępstwa co do ewentualnej potrzeby występowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego lub wspierania oskarżenia przed sądem w innym charakterze; nierzadko może ono również prowadzić do wygaszenia sporu pomiędzy stronami postępowania. W celu uczynienia przekazu płynącego z akt bardziej przejrzystym i czytelnym dla niefachowych podmiotów postuluje się w projekcie ograniczenie akt postępowania przygotowawczego z jednoczesnym zachowaniem prawa stron do żądania rozszerzenia materiału przekazywanego do sądu o poszczególne akta. Za *novum* należy też uznać rozszerzenie powyższego uprawnienia na etap sądowy, czyli od chwili otrzymania aktu oskarżenia do momentu wszczęcia przewodu sądowego (nowa treść art. 338 § 1 i art. 381 § 2), kiedy można składać uzupełniające wnioski dowodowe. Jednakże nadal w trakcie śledztwa lub dochodzenia pokrzywdzony może nie orientować się co do treści zarzutów kierowanych przez oskarżyciela publicznego, ponieważ odmowa wglądu w akta nie otwiera możliwości zapoznania się z postanowieniem o przedstawianiu zarzutów i jego dalszymi modyfikacjami. Inną bowiem miarą należy mierzyć ograniczenie dostępu do akt sprawy we wczesnym stadium postępowania przygotowawczego, co wyraża wzgląd na dobro postępowania oraz prawnie chroniony interes podejrzanego, gdyż zbyt pochopne rozeznanie się w aktach sprawy może istotnie ukierunkować zeznania pokrzywdzonego wedle przekazanych informacji²², a inaczej traktować dezorientację co do podstawowej informacji o treści zarzutów, które mogą być nieadekwatne do faktycznie naruszonych lub zagrożonych dóbr prawnych.

Prawidłowe informowanie pokrzywdzonego o jego uprawnieniach wnosi istotny pierwiastek zapobiegający wtórnej wiktyimizacji, stąd celowo przewiduje się przy okazji mediacji przekazywanie informacji w formie pisemnej, po uprzednim wyrażeniu zgody na mediację przez oskarżonego, i wprowadzenie do treści art. 87a k.p.k. nowej instytucji procesowej w postaci pełnomocnika z urzędu dla strony innej niż oskarżony. Szansę na większą popularyzację konsensualnych sposobów zakończenia sporu wśród ofiar przestępstw upatruje się z kolei w nowym § 3a art. 343 k.p.k., w świetle którego pokrzywdzony będzie

²² Postulat zrównania uprawnień pokrzywdzonego i oskarżonego nie powinien być celem samym w sobie dla postępowania karnego (całkowita symetria jest niepożądana), co podkreśla również piśmiennictwo niemieckie: K. H. Gössel, *Ochrona świadka i ofiary przestępstwa w niemieckim procesie karnym*, [za:] M. Wąsek-Wiaderek, op. cit., s. 227.

miał zagwarantowane prawo sprzeciwu wobec wydania wyroku bez przeprowadzenia rozprawy. Zahamuje to niewątpliwie nadużywanie tej instytucji celem jedynie przyśpieszenia procesu lub uniknięcia przez oskarżonego niewygodnych, a jeszcze nieujawnionych w postępowaniu faktów, na co realny wpływ i kontrolę przekáže się w świetle projektu również osobie pokrzywdzonego. W obecnym stanie rzeczy pokrzywdzony traci możliwość przedstawienia przed sądem swoich racji, co nie jest obojętne zarówno z punktu widzenia wygaszania konfliktu społecznego, jak i rozwiania wszelkich wątpliwości co do okoliczności popełnienia przestępstwa. Prawo sprzeciwu będzie rekompensować z kolei brak udziału na etapie negocjacji odbywających się między prokuratorem a oskarżonym wymiaru kary i środków karnych. O ile w omawianej modyfikacji nie dochodzi do rozszerzenia uprawnień informacyjnych, o tyle ma ona szczególnie wydzźwięk na etapie realizacji posiadanych już *de lege lata* przez pokrzywdzonego wiadomości o sprawie.

Odczytując *ratio legis* kolejnych, zaproponowanych przez Komisję zmian, należy z aprobatą odnieść się do przepisów regulujących zagadnienie pomocy prawnej, zwłaszcza świadczonej z urzędu. Nie wdając się w szczegółowe rozważania o pieczołowicie chronionym w ten sposób prawie do obrony w aspekcie formalnym, należy również dostrzec ukłon w kierunku umacniania prawa do informacji prawnej. Spopularyzowanie obrońcy z urzędu w postępowaniu sądowym, dopuszczenie również innych stron do korzystania z usług pełnomocnika z urzędu, nowa instytucja pełnomocnika powoływanego do wykonania poszczególnych czynności procesowych, zastąpienie apriorycznej oceny zamożności strony oceną aposterioryczną – wszystko to wpisuje się w szansę podniesienia świadomości prawnej społeczeństwa. Jak można przypuszczać, fachowi pełnomocnicy mogą uzupełniać obraz o rzeczywistości procesowej wieloma cennymi informacjami, w dużej mierze uprzedzać działalność informacyjną organów procesowych, a tam, gdzie jest ona niedostateczna, wyrównywać niesioną przez nich fachową pomocą prawną.

III

Naświetlwszy główne tendencje legislacyjnej inicjatywy KKPK, należy z aprobatą odnieść się do niegdyś zapoczątkowanego, a w świetle projektu znacznie spopularyzowanego, nurtu angażowania społeczeństwa i podnoszenia poziomu jego świadomości prawnej. Organy procesowe odgrywają tu rolę kluczową, bowiem ograniczenie swoich funkcji jedynie do ferowania wyroków na podstawie zebranego materiału, przyjmowania roli surowego arbitra na sali rozpraw, nie podnosi autorytetu władzy sądowniczej oraz hamuje wszelkie zabiegi uczynienia procesu bardziej kontradyktoryjnym. Prawo do informacji

zyskuje na aktualności zwłaszcza w kontekście coraz intensywniejszego przemieszczania się społeczności pomiędzy różnymi porządkami proceduralnymi, co sprawia, że powstaje potrzeba zintensyfikowania działań mających na celu umocnienie praw procesowych uczestników postępowania, wypływających nie tyle już z samego ustawodawstwa, ile z imperatywu poszanowania praw człowieka (art. 10 EKPC). Prawo do informacji jest coraz częściej rozpatrywane w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu. Ostatnie orzeczenia (z października 2011 r.) skierowane przeciw Polsce pokazują na przykładzie procedury kasacyjnej wielokrotnie powielane zaniechanie sądu w poinformowaniu osoby skarżącej o kolejnych krokach, które może przedsięwziąć celem wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia w sytuacji odmowy sporządzenia kasacji przez pełnomocnika z urzędu²³. Projekt Komisji w tym względzie doprecyzowuje sposób liczenia terminu do wniesienia kasacji w art. 524 § 1 zd. 1 w zw. z art. 84 § 3 k.p.k., aby umożliwić wniesienie sprawy do sądu kasacyjnego w rzeczywisty i skuteczny sposób.

Jednakże pamiętać należy, że prawo do informacji nie stanowi *ius infinitum*, a w związku z tym może podlegać ograniczeniom odpowiadającym wymaganiom przyjętym w art. 31 ust. 3 Konstytucji²⁴. Nie tłumaczy to jednak praktyki organów procesowych, które pod płaszczykiem respektowania paremii: *ignorantia iuris nocet* tłumaczą swoją bezczynność i nieojalność. Z ulgą można stwierdzić, że w dobie współczesnej epoki informacji, ekspansywnej działalności mediów, współpracy wielu organizacji społecznych o szczeblu krajowym i międzynarodowym możemy mówić o pełniejszym udziale społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości. Jest sytuacją pożądaną, i miejmy nadzieję, że w ramach przygotowanej nowelizacji wkrótce wdrożoną, aby to organy postępowania karnego służyły w największym stopniu „otwartości”, przejrzystości i jawności procedury oraz aktywnej formie uczestnictwa stron w toczonym sporze. Należy wszakże pamiętać, że powinno to odbywać się z należyтым umiarem, aby obecne i przyszłe nowelizacje nie spowolniły jeszcze bardziej biegu procesu. Z całą pewnością będzie rzeczą najtrudniejszą wypracowanie balansu między sprawnością postępowania a poszanowaniem praw i gwarancji uczestników postępowania. Sprawę komplikować może sam fakt wprowadzenia nowych zmian, z którymi przyjdzie się uporać nie tylko praktykom, ale również przeciętnemu obywatelowi, który musi odpowiednio je przyswoić. Niewątpliwie nowy model procedury karnej, bardziej niż dotychczas zdomino-

²³ Wyrok ETPCz z 11 października 2011 r. w sprawie Włodarczyk p. Polska, nr 16286/07, zob. również: wyr. ETPCz z 18 grudnia 2001 r. w sprawie R.D. p. Polska, nr 29692/96, Lex nr 49825; wyrok ETPCz z 30 stycznia 2001 r. w sprawie *Vaudelle* p. Francja, nr 35863, Lex nr 76545.

²⁴ P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 250–252.

wanej przejawami kontrydiktoryjności, zmusza nas do pełniejszej akceptacji prawa do informacji w rozmiarze, w jakim jest to niezbędne do realizacji przez strony swoich uprawnień procesowych.

THE RIGHT TO INFORMATION IN CRIMINAL PROCEEDINGS IN THE LIGHT OF PROPOSED CHANGES OF THE CRIMINAL LAW CODIFICATION COMMISSION

The article addresses the issue of the right to information from the point of view of the participants of criminal proceedings. The execution of the right contributes to the principle of equality between the parties, secure execution of the adversarial principle, transparency and to creating the image of law-abidingness and transparent jurisdiction in the mindset of society. Particular attention has been paid to the draft amendment to the Criminal Procedure Code, prepared by the Criminal Law Codification Commission, which ensures the implementation of the right to information more broadly than before, especially in the view of the aggrieved party. The author aims to prove that the effort to increase the adversarial criminal trial cannot be taken into account without reliable process information.

BIBLIOGRAFIA

AKTY PRAWNE

1. Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, DzU z 1998 r. nr 147, poz. 962.
2. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, DzU z 1977 r. nr 38, poz. 167.
3. Ustawa z 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych, DzU nr 17, poz. 155.
4. Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, DzU nr 206, poz. 1589.
5. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2012/29/UE z dnia 25 października 2012 r. ustanawiająca normy minimalne w zakresie praw, wsparcia i ochrony ofiar przestępstw oraz zastępująca decyzję ramową Rady 2001/220/WSiSW, Dz. EU Seria L 315.
6. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 24 marca 2010 r., Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, DzU nr 49, poz. 296.

ORZECZNICTWO

1. Wyrok TK z 3 czerwca 2008 r., K 4207, DzU nr 100, poz. 648.
2. Wyrok ETPCz z 18 grudnia 2001 r., w sprawie R.D. p. Polska, nr 2969296, Lex nr 49825.
3. Wyrok ETPCz z 30 stycznia 2001 r., w sprawie Vaudelle p. Francja, nr 35863, Lex nr 76545.
4. Wyrok ETPCz z 25 czerwca 2002 r., w sprawie Migoń p. Polska, nr 242441994, LEX nr 53649.
5. Wyrok ETPCz z 11 października 2011 r., w sprawie Włodarczyk p. Polska, nr 1628607.

LITERATURA PRZEDMIOTOWA

1. Bięnkowska E., *Szybkość postępowania karnego i ochrona interesów pokrzywdzonego: zasady do pogodzenia czy nie? Refleksje na tle nowej kodyfikacji karnej*, [w:] *Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane. Księga ku czci Profesora Wiesława Daszkiewicza*, red. T. Nowak, Poznań 1999.
2. Demczuk A., *Rozwój standardu dostępu do informacji publicznej w Polsce na tle postulatu dobrej administracji*, [w:] *Problemy penologii i prawa człowieka na początku XXI stulecia. Księga poświęcona pamięci Profesora Zbigniewa Holdy*, red. B. Stańdo-Kawecka, K. Krajewski, Warszawa 2011.
3. Gorceżyńska A., *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 6.
4. Grzegorzczak T., *Wniosek o zobowiązanie sprawcy przestępstwa do naprawienia szkody (art. 46 k.k.) w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w znowelizowanej procedurze karnej*, [w:] *Współczesne problemy procesu karnego i jego efektywność. Księga pamiątkowa Profesora Andrzeja Bulsiewicza*, red. A. Marek, Toruń 2004.
5. Grzeszczyk W., *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2008 r., sygn. WZ 908*, „Prokuratura i Prawo” 2009, nr 1.
6. Hofmański P., Zabłocki S., *Glosa do wyroku ETPCz z dnia 25 marca 1998 r.*, „Palestra” 1998, nr 7–8.
7. Kosowski J., *Zasada informacji prawnej w polskim procesie karnym w świetle art. 16 k.p.k.*, Warszawa 2011.
8. Lasek Ł., *Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, [Online]. Protokół dostępu:
9. *Mediacja*, red. L. Mazowiecka, Warszawa 2009.
10. Stachowiak S., *Uprawnienie pokrzywdzonego do korzystania z pomocy tłumacza w polskim procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 12.
11. Waltoś S., *Proces karny – zarys systemu*, Warszawa 2008.
12. Waltoś S., Wąsek A., *Harmonizacja prawa karnego w Europie z polskiej perspektywy, cz. II*, „Palestra” 1997, nr 1–2.
13. Wąsek-Wiaderek M., *Zasada równości stron w polskim procesie karnym w perspektywie prawnoporównawczej*, Kraków 2003.
14. Wiliński P., *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011.

15. www.hfhrpol.waw.pl/precedens/images/stories/rzetelny_proces.pdf [28.03.2011].
16. Zygmunt B., *Prawo do korzystania z bezpłatnej pomocy tłumacza w postępowaniu karnym w świetle standardów europejskich*, „Państwo i Prawo” 2004, nr 7.